

# Bacciarelli, Aleksander

---

## Zbiór obrazów i dzieł sztuki pozostawiony rodzinie przez Marcelego Bacciarellego

---

Mazowieckie Studia Humanistyczne 2/1, 175-195

---

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## ZBIÓR OBRAZÓW I DZIEŁ SZTUKI POZOSTAWIONY RODZINIE PRZEZ MARCELEGO BACCIARELLEGO

### Wstęp

Ostatnie lata przynoszą próby nowego spojrzenia na panowanie króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Próby te wynikają z wielu przesłanek. Pierwsza to rozpowszechnione w historiografii europejskiej odejście od wartościującego stosunku do dziejów na rzecz możliwie pełnego przedstawiania epok. Z dążeniem tym wiąże się rozwój historii społecznej, która dominuje dziś, wypierając obrazowanie dziejów przez historię polityczną.

W tendencji tej, w Polsce, w odniesieniu do wieku XVIII mieści się dorobek Jerzego Łojka, pisarza-historyka obdarzonego znacznym wyczuciem epoki i zarazem ciekawego literacko. Jerzy Łojek, szczególnie w książce *Geneza i obalenie Konstytucji Trzeciego Maja*<sup>1</sup>, odrzucił schematy dzielące z założenia ówczesne społeczeństwo (głównie tzw. elitę władzy) na patriotów i zdrajców. Starał się zagłębić w epoce na tyle, by odsłonić przyczyny indywidualnych decyzji i splót okoliczności prowadzących do upadku Rzeczypospolitej.

W 1994 r. ukazała się w Warszawie książka Adama Zamoyskiego *Ostatni Król Polski*<sup>2</sup> (jej angielski oryginał został wydany w 1992 r. w Londynie). Adam Zamoyski w odczytywaniu historii XVIII w. stawia nowe tezy. Odrzuca zupełnie negatywny osąd osoby króla Stanisława Augusta, obciążanego do tej pory winą za rozbiory. Stara się poddać jego decyzje i działania ocenie z pozycji pragmatyki polityki, a nie romantycznych uczuć i porywów tzw. ducha narodowego patriotów. Adam Zamoyski słusznie umiejscawia króla w jego oświeconej epoce, która była „Wiekem Rozsądku”, a więc pragmatyzmu.

Adam Zamoyski widzi upadek Rzeczypospolitej jako wynik konfliktu postaw praktycznego (pragmatycznego) króla realisty oraz wchodzącego w życie

1 J. Łojek, *Geneza i obalenie Konstytucji Trzeciego Maja*, Lublin 1986.

2 A. Zamoyski, *Ostatni Król Polski*, Warszawa 1994.

pokolenia romantyków. Pokolenia wychowanego (z woli samego króla) w systemie wartości patriotycznych. Podejście autora ma oczywiście wiele przyczyn i aspektów. W pewnej mierze wynika z odczuwanej przez niego analogii do współczesności. Nowe pokolenie Polaków, lepiej wykształcone, odrzuciło komunizm (w romantycznym porywie „Solidarności”). Pozwoliło jednak na spokojne zmiany i wzbogacenie się komunistów (pragmatyzm).

Szerzej, w kontekście europejskim, okres ostatnich 50 lat to również odejście od romantyzmu. Odrzucenie gwałtownych uczuć patriotyzmu narodowego, prowadzących do wojen światowych i zamiast tego tworzenie pragmatycznych związków, opartych na wspólnocie cywilizacyjnej lub równoważeniu interesów (głównie gospodarczych). Jest to temat szeroki i nie do końca jestem przekonany o wyższości rozwiązań pragmatycznych.

Wracając do XVIII w. Twórczość Marcelego Bacciarellego jest w ogromnej mierze inspirowana przez cele polityczne króla Stanisława Augusta Poniatowskiego i ich propagowanie. W dotychczasowej historiografii utrwalił się natomiast obraz króla i jego malarza jako zależność dwóch pięknoduchów, z których jeden zamawiał obrazy alegoryczne, by przesłonić nimi swoją słabość, a drugi schlebiał sentymentalnej czułości swego mecenasa.

Chciałbym, by na twórczość mego przodka spojrzano jak na ciężki trud rokokowej i klasycystycznej propagandy wizualnej na usługach racjonalizmu. Na poparcie mojej tezy przedstawię zachowane w archiwum rodzinnym dokumenty powstałe w związku z podziałem masy spadkowej pozostałej po M. Bacciarellim. Sumują one niejako dorobek artysty (zarówno malarski, jak i materialny) i mogą uściślić wiele tez odnośnie do twórczości M. Bacciarellego, a także wzbogacić wiedzę o społeczeństwie polskim w okresie przejścia od racjonalizmu do romantyzmu.

Z punktu widzenia historyka sztuki życie i twórczość M. Bacciarellego zostały opisane bardzo gruntownie przez Alinę Chyczewską w monografii *Marcello Bacciarelli* z 1973 r. oraz w *Katalogu* dzieł artysty z 1970 r. Prace te sumowały niejako ustalenia badaczy wcześniejszych, a przede wszystkim E. Rastawieckiego<sup>3</sup>, Z. Batowskiego<sup>4</sup>, T. Mańkowskiego<sup>5</sup> i S. Lorentza<sup>6</sup>.

Stosunkowo niewiele danych dotyczy ostatniego okresu działalności Marcelego Bacciarellego, tj. od śmierci króla w 1798 r. do śmierci malarza w 1818 r. Tych dwadzieścia lat, to powstanie nowej epoki w dziejach nie tylko Polski. Chciałbym, w miarę możliwości, dodać trochę danych, by ukazać jak mój przodek odnalazł się w chwilach klęski i przełomu. Podobno stanowi to miarę człowieka.

3 E. Rastawiecki, *Słownik malarzów polskich tudzież obcych w Polsce osiadłych lub czasowo przebywających*, t. 1, Warszawa 1850–1857.

4 Z. Batowski, *Marcello Bacciarelli*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1951, nr 4; s. 75–96.

5 T. Mańkowski, *Galeria Stanisława Augusta*, t. 1, Lwów 1932.

6 S. Lorentz, *Relazioni artistiche fra Italia e la Polonia*, Roma 1961.

Z posiadanych przeze mnie dokumentów (nigdzie nie publikowanych) najistotniejsze wydaje się opracowanie i przedstawienie spisu pozostawionych przez Bacciarellego obrazów i dzieł sztuki. Pozwala on potwierdzić, uściślić, a nawet rozszerzyć zakres dorobku artysty oraz ukazać jego upodobania, wzorce itp.

Inne, przechowywane w naszym archiwum, dokumenty z pierwszych lat XIX w. dotyczą takich zagadnień, jak:

1. Los kolekcji króla Stanisława Augusta po jego wyjeździe do Grodna, w tym pobranie z niej podarunków przez cesarza Napoleona;

2. Warszawska rezydencja M. Bacciarellego przy ul. Okopowej tzw. Bagatella, projektu J. Ch. Kamsetzera;

3. Historia wiejskiej posiadłości Bacciarellich w Osieku koło Łowicza w końcu XVIII i początkach XIX w.;

4. Los długów pozostałych po Stanisławie Auguście, w tym zaległego wynagrodzenia artysty.

Tematy powyższe i dotyczące ich archiwalia chciałbym omówić w kolejnych artykułach.

### **Zbiór obrazów i dzieł sztuki Marcelego Bacciarellego**

W opracowaniu starałem się ustalić możliwie pełną listę obrazów i dzieł sztuki posiadanych przez artystę w chwili śmierci 5 stycznia 1818 r. Liczba obrazów i rzeźb przekracza dwieście. Ze zbioru wyodrębniłem obrazy i szkice malowane przez samego Marcelego Bacciarellego (część I) oraz innego autorstwa (część II).

Przedstawiona poniżej lista jest zestawiona z wielu dokumentów i uporządkowana według grup tematycznych (dla większej czytelności i spójności ujęcia). Wprowadzony układ części I koresponduje z podziałem tematycznym przyjętym wcześniej przez Alinę Chyczewską i innych badaczy twórczości Bacciarellego.

Tytuły obrazów podałem dosłownie, tak jak zostały określone w 1818 r., zaznaczając ewentualne rozbieżności pomiędzy dokumentami.

W liście (część I) podałem numerację dokumentu podstawowego, tj. *Inwentarza Obrazów* z 1818 r. oraz nr z *Katalogu Obrazów M. Bacciarellego* opracowanego przez Alinę Chyczewską (Poznań 1970), w przypadkach gdy można sugerować identyfikację szkicu, obrazu lub repliki.

Zbiór Marcelego Bacciarellego został rozproszony. Posiadane przeze mnie dokumenty pozwalają ustalić (w większości przypadków), kto nabył obrazy wystawione na licytację lub otrzymał z podziału pomiędzy spadkobierców. Dalsze losy mogą śledzić jedynie w odniesieniu do tych obrazów i dzieł sztuki, które były przechowywane w rodzinie do okresu międzywojennego. Dane powyższe podaję przy każdym dziele jako komentarz.

Obok każdej grupy tematycznej prac Bacciarellego zamieściłem nasuwające się uwagi, spostrzeżenia i interpretacje.

Stanowiący podstawę opracowania dokument opatrzony jest tytułem: *Inwentarz Obrazów po św.p. Marcellu Bacciarelli pozostałych w miesiącu styczniu 1818 spisany*. Dokument ten skonfrontowałem z innymi, które powstawały stopniowo w miarę czynności podziału spadku.

Pierwszy z nich to *Taxa obrazów*, dokument roboczy, w którym kredką koloru sepii wpisano szacunkowe ceny obrazów (w dukatach). Ceny te przeniesiono następnie do stosownej rubryki *Inwentarza Obrazów*. W przypadkach, gdy *Taxa* zawierała dodatkowe informacje co do treści obrazów, podaje je w nawiasie z zaznaczeniem „T”. *Taxa* jest doprowadzona do nr 155. Dalej dopisano sepią portrety: „Tarnowskiego, Olszowskiego, Żółkiewskiego, Czartoryskiego oraz Wiśniowieckiego”, wszystkie cenione po 12 dukatów.

Kolejnym dokumentem przedstawiającym spis pozostałych po Bacciarellim obrazów jest *Specyfikacja Malowań–Annex C do Głównego Inwentarza. Główny Inwentarz sporządzono wiosną 1818 r.* Podano w nim ogólną sumę wartości spadku – 563 590 złotych (1 dukat równał się 18 złotym). Była to suma znaczna, zważywszy że życie było tanie i 10-osobowa rodzina mogła utrzymać się za 5 złotych dziennie. Niestety, większość aktywów stanowiły należności zapisane na hipotekach, lecz trudno ściągalne z dłużników. Ogólna wartość „Malowań” podana w obu dokumentach to 41 770 złotych.

W *Specyfikacji* jest wymieniona ponadto suma 8254 złote, za którą udało się sprzedać niektóre obrazy, zanim sukcesorowie postanowili podzielić pozostałe pomiędzy siebie lub wręczyć jako prezenty. Niestety, *Specyfikacja* nie podaje nazwisk kupujących. Jedyne informacje o tym są wpisane w podstawowym dokumencie, tj. *Inwentarzu Obrazów*, ale nie odnoszą się one do wszystkich kupionych obrazów. W wypadku braku danych zazaczyłem jedynie fakt kupna (z dodaniem liter „SM”). *Specyfikacja Malowań* zawiera 184 obrazy. Wymienia też teczki map geograficznych (41) oraz planów geometrycznych i budowlanych (5 teczek).

*Inwentarz Obrazów* zawiera także spis marmurów (41 pozycji), z których wydobyłem jedynie rzeźby. Pozostałe marmury to: wazony, urny, postumenty, kolumny, kałamarze, przyciski itp. Ciekawe, jako świadczące o akademickości Marcelego Bacciarellego, wydały mi się gipsy, których listę przytaczam.

Czynności sukcesorów są opisane w kolejnym dokumencie zatytułowanym *Protokół czynności sukcesorów ś.p. Marcelego Bacciarellego przy działale majątku całkowitego po tymże. Protokół* rozpoczyna się słowami: „Działo się w Warszawie w Zamku Królewskim w mieszkaniu niegdy Wielmożnego M. Bacciarellego dnia 10 stycznia 1818 r.” Jako spadkobiercy występują synowie malarza – Fryderyk i Franciszek, córka Anna oraz wnuczki (po zmarłej córce Marii): Konstancja i Adelajda Wilczewskie, Julia Wilczewska i Marianna z Wilczewskich Królikowska. W czynnościach biorą udział: Jerzy Wilczewski – szambelan (mąż zmarłej córki malarza Marii), a także Ksawery Królikowski mąż

Marianny. Jerzy Wilczewski oraz Dominik Borakowski (sędzia apelacyjny) są powołani testamentem na jego egzekutorów.

Wobec konieczności opróżnienia mieszkania na Zamku, ruchomości są wystawiane na licytację, lecz niewiele z nich udaje się sprzedać. 25 kwietnia 1818 r. sukcesorowie rozdzielają między siebie *in natura* małe portrety (miniatury) oznaczone w *Inwentarzu* numerami od 164 do 184. 21 czerwca 1818 r. zapada decyzja podziału wszystkich pozostałych ruchomości (w tym obrazów) w naturze. Fryderyk Bacciarelli przedstawia *Uprojektowany podział obrazów na losy*. Wynik podziału odnotowałem, podając w liście, kto dostał jaki obraz.

*Uprojektowany podział* wnosi jedną niejasność, podając błędną numerację portretu księcia de Nassau.

Dalsze czynności sukcesorów trwają przeszło rok i dotyczą głównie egzekwowania należności umieszczonych na hipotekach nieruchomości dłużników oraz sprzedaży posiadłości malarza przy ul. Okopowej. Opis tych działań nie wnosi nic nowego do sprawy dzieł sztuki.

Część II listy, zawierająca dzieła innych mistrzów, posiadane przez Marcelego Bacciarellego, omówię w kolejnym artykule, zwracając uwagę na wzorce, jakie stanowiły one dla jego twórczości, a także odniesienia do kolekcji Stanisława Augusta.

## **Lista obrazów i dzieł sztuki stanowiących własność Marcelego Bacciarellego**

### **Część I**

#### **Obrazy i szkice własnego autorstwa**

##### **A. Portrety historyczne (repliki obrazów) z Sali Rycerskiej Zamku Królewskiego oraz portrety osobistości historycznych**

– „Andrzej Olszowski kardynał, na miedzi”, taxa 12 dukatów; otrzymała z podziału Anna Bacciarelli, nr *Inwentarza* 156; nr *Katalogu* 118;

– „Jerzy Lubomirski – hetman, na miedzi”, taxa 12 dukatów; sprzedany N.N. za 12 dukatów; nr *Inwentarza* 138; nr *Katalogu* 117;

– „Żółkiewski-hetman, na miedzi”, taxa 12 dukatów; kupił N.N. za 10 dukatów – „S.M.”; nr *Inwentarza* 141; nr *Katalogu* 120;

– „Tarnowski – hetman, na miedzi”, taxa 12 dukatów; kupił N.N. za 10 dukatów – „S.M.”; nr *Inwentarza* 146; nr *Katalogu* 119;

– „Florian Czartoryski – biskup, na miedzi”, taxa 15 dukatów; otrzymał z podziału Fryderyk Bacciarelli; nr *Inwentarza* 148; nr *Katalogu* 122.

*Uwagi:* Istnienie będących w posiadaniu Marcelego Bacciarellego replik portretów osobistości historycznych, malowanych w latach 1781–1782, oraz

popyt na nie w 1818 r. może wskazywać na narastające patriotyczne zainteresowanie przeszłością. Obrazy tego cyklu są znane i zachowane.

### B. Szkice malarskie do plafonów w Zamku Królewskim

– „Szkic plafonu (pułapu „T”) izby marmurowej w Zamku Królewskim w Warszawie – Wierność unosi obraz króla Stanisława Augusta”, wymiary 0,84 m x 0,98 m, taxa 15 dukatów; otrzymała z podziału Anna Bacciarelli; nr *Inwentarza* 15; nr *Katalogu* 3;

– „Szkic plafonu wyobrażający cztery elementa, do Wielkiej Sali w Zamku Królewskim w Warszawie”, wymiary 0,86 x 0,62 m, taxa 35 dukatów; otrzymały z podziału panny Wilczewskie; nr *Inwentarza* 23; nr *Katalogu* 103 (?);

– Szkic plafonu w starej sali tronowej, wyobrażający Nauki (Sztuki, Handel – „T”)”, taxa 30 dukatów; otrzymały z podziału panny Wilczewskie; nr *Inwentarza* 81; nr *Katalogu* 92;

– „Szkic drugi alegoryczny tego samego kształtu”, taxa 20 dukatów; otrzymał z podziału Franciszek Bacciarelli; nr *Inwentarza* 82; nr *Katalogu* nie do ustalenia;

– „Szkic, Najady” (do plafonu w Sali Balowej), taxa 15 dukatów; kupił Fryderyk Bacciarelli za 15 dukatów – „S.M.”; nr *Inwentarza* 90; nr *Katalogu* 104 lub wśród zaginionych nr 74;

– „Szkic obrazu alegorycznego, w obłokach Jowisz z orłem, (w ramach czarnych – „T”)”; taxa 8 dukatów; otrzymały z podziału panny Wilczewskie; nr *Inwentarza* 120; nr *Katalogu* 101-104(4);

– „Dwa szkice do plafonu w Sali Koncertowej w Zamku Królewskim w Warszawie”, taxa 2 dukaty; otrzymała z podziału Anna Bacciarelli; nr *Inwentarza* 121 oraz 122; nr *Katalogu* 101(?);

– „Szkic do plafonu w Sali Koncertowej”, taxa 5 dukatów; otrzymał z podziału Franciszek Bacciarelli; nr *Inwentarza* 128; nr *Katalogu* 101-104.

*Uwagi:* Przechowywanie olejnych szkiców do plafonów w Zamku Królewskim może świadczyć o dumie artysty z ich wykonania. Niektóre ze szkiców musiały być dopracowane artystycznie, gdyż są cenione wysoko. Nie znajdowały jednak w 1818 r. nabywców.

### C. Szkice do obrazów scen historycznych w Sali Rycerskiej (Pańskiej) Zamku Królewskiego oraz replika obrazu „Jan III pod Wiedniem”

– „Szkic, Kazimierz Wielki nadaje przywileje Akademii Krakowskiej”, taxa 15 dukatów; otrzymał z podziału Fryderyk Bacciarelli; nr *Inwentarza* 35; nr *Katalogu* 127;

– „Szkic, Pokój Chocimski”, taxa 15 dukatów; otrzymała z podziału Anna Bacciarelli; nr *Inwentarza* 36; nr *Katalogu* 125;

– „Szkic, Unia korony z Litwą”, taxa 15 dukatów; otrzymała z podziału Anna Bacciarelli; nr *Inwentarza* 37; nr *Katalogu* 130;

- „Szkic, Kazimierz Wielki nadaje prawa chłopom”, taxa 15 dukatów; otrzymał z podziału Franciszek Bacciarelli; nr *Inwentarza* 38; nr *Katalogu* 128;
- „Szkic, Kazimierz Wielki nadaje prawa chłopom”, taxa 15 dukatów; otrzymały z podziału panny Wilczewskie; nr *Inwentarza* 39; nr *Katalogu* 128;
- „Szkic, Hołd Prusaków”, taxa 15 dukatów; otrzymały z podziału panny Wilczewskie; nr *Inwentarza* 40; nr *Katalogu* 129;
- „Szkic, Jan III pod Wiedniem”, taxa 15 dukatów; otrzymał z podziału Franciszek Bacciarelli; nr *Inwentarza* 41; nr *Katalogu* 126;
- „Szkic, Jan III na koniu”, taxa 8 dukatów; otrzymał z podziału Franciszek Bacciarelli; nr *Inwentarza* 55; nr *Katalogu* 131-135;
- „Szkic, Jan III na koniu”, taxa 6 dukatów; otrzymała z podziału Anna Bacciarelli; nr *Inwentarza* 56; nr *Katalogu* 131-135;
- „Szkic, Jan III przy oswobodzeniu Wiednia”, taxa 6 dukatów; otrzymał z podziału Fryderyk Bacciarelli; nr *Inwentarza* 57; nr *Katalogu* 131-135;
- „Szkic, Jan III na koniu”, taxa 18 dukatów; otrzymał z podziału Fryderyk Bacciarelli; nr *Inwentarza* 158; nr *Katalogu* 125-131;
- „Wielki obraz Jana III”, wymiary 2,59 m x 2,88 m, taxa 180 dukatów; otrzymał z podziału Fryderyk Bacciarelli; nr *Inwentarza* 159; nr *Katalogu* 125-131;
- „Obraz nie skończony, wyobrażający cztery kobiety do połowy, z których jedna w szyszaku”, taxa 15 dukatów; kupiła ks. Helena Radziwiłłowa za 11 dukatów i 2 złote – „S.M.”; nr *Inwentarza* 114; nr *Katalogu* 200.

*Uwagi:* Artysta zachował szkice do obrazów scen historycznych. Ich stosunkowo wysoka wycena świadczy o walorach estetycznych. Dla historyka szczególnie interesujące może być istnienie wielu szkiców i replik obrazu „Jan III pod Wiedniem”. Fakt ten mogą tłumaczyć trudności artysty w przedstawieniu sceny batalistycznej. Obraz jest uważany za słaby, pomimo że Bacciarelli posługiwał się nie tylko wzorami dawniejszymi, lecz także korzystał z pomocy kolegi (zachował trzy szkice stojącego dęba rumaka, pędzla Casanovy – zob. część II listy). Istotny jest również fakt, że obraz „Jan III” miał służyć jako narzędzie propagandy polityki króla. Miała ona na celu nakłonienie Rosji i Austrii do sojuszu przeciw Turcji, w którym miała znaleźć się i Polska przywrócona tą drogą do roli podmiotu polityki międzynarodowej. Bezpośrednim pretekstem do namalowania obrazu była setna rocznica bitwy. Jednak obraz powstał już po niej – w 1784 r., a uroczyste obchody odsieczy Wiednia odbywały się w 1788 r. Przedtem, w 1787 r., król spotkał się z Katarzyną II w Kaniowie, a Bacciarelli w tym samym czasie podróżował do Wiednia i Rzymu. Podróż ta postrzegana głównie jako artystyczna, wydaje się mi raczej misją dyplomatyczną w sprawie koalicji antytureckiej. Malarz był przyjmowany przez cesarza i papieża oraz odznaczony przez nich wysokimi orderami. Niezależnie od powyższych sugestii, przechowywane przez artystę szkice świadczą o istnieniu co najmniej dwóch



wersji obrazu, potwierdzając ustalenia A. Chyczewskiej. Zapotrzebowanie na obrazy „Odsieczy Wiednia” mogło wynikać również z sentymentów potomków jej uczestników.

Obraz przedstawiający muzy, który był repliką fragmentu „Nadania przywilejów Akademii Krakowskiej” przedstawia, bez wątplenia, Helenę Radziwiłłową, która go kupiła.

#### D. Szkice do obrazów w Łazienkach

- „Szkic, Człowiek (stojący „T”) z draperią”, taxa 4 dukaty; otrzymał z podziału Fryderyk Bacciarelli; nr *Inwentarza* 58; nr *Katalogu* 174 (?);
- „Szkic, Salomon poświęcający kościół (świątynię „T”)”, taxa 12 dukatów; otrzymał z podziału Fryderyk Bacciarelli; nr *Inwentarza* 59; nr *Katalogu* 174;
- „Szkic, Salomon czyniący ofiary bogom pogańskim”, taxa 12 dukatów; otrzymała z podziału Anna Bacciarelli; nr *Inwentarza* 60; nr *Katalogu* 175;
- „Szkic, Sen Salomona, na plafon do Łazienek”, taxa 12 dukatów; otrzymały z podziału panny Wilczewskie; nr *Inwentarza* 61; nr *Katalogu* 173;
- „Szkic, Sąd Salomona”, taxa 3 dukaty; otrzymał z podziału Franciszek Bacciarelli; nr *Inwentarza* 161; nr *Katalogu* 176;
- „Szkic, Królowa Saba”, taxa 3 dukaty; otrzymał z podziału Franciszek Bacciarelli; nr *Inwentarza* 162; nr *Katalogu* 177;
- „Szkic, z historii Salomona”, taxa 1 dukat 6 złotych; otrzymał z podziału Franciszek Bacciarelli; nr *Inwentarza* 163; nie sprecyzowany;
- „Dwa szkice wyrażające Pokój”, taxa 2 dukaty; brak danych, kto je dostał; nr *Inwentarza* 164 i 165; nie wymienione w *Katalogu*;
- „Rycerz wyobrażający Moc”, taxa 1 dukat; brak danych, kto go dostał; nr *Inwentarza* 166; nr *Katalogu* 96;
- „Kobieta wyobrażająca Sprawiedliwość”, taxa 1 dukat; brak danych, kto go dostał; nr *Inwentarza* 167; nr *Katalogu* 94;
- „Głowa mężczyzny”, taxa 1 dukat 9 złotych; brak danych, kto go dostał; nr *Inwentarza* 168; nie sprecyzowany;
- „Portret nie skończony kobiety mającej na głowie fermoir”, taxa 2 dukaty; otrzymał z podziału Franciszek Bacciarelli; nr *Inwentarza* 129; trudny do identyfikacji.

*Uwagi:* Największe obrazy zdobiącego niegdyś pałac w Łazienkach „Cyklu Salomona” zniszczyli Niemcy w 1944 r. Były to bez wątpienia najlepsze dzieła Marcelego Bacciarellego. Malowane po podróży do Włoch, Austrii i Francji, w sposób szczególnie doskonały przedstawiały uczucia portretowanych, dając ich wizerunkom melancholijne złudzenie życia. Alegoryczna tematyka „Cyklu Salomona”, nie została nigdzie do końca dopowiedziana. A. Chyczewska widzi w niej generalne apoteozy mądrości Stanisława Augusta oraz jego zasług. Istnieje też pogląd uznający ten cykl obrazów za wyraz masońskich przekonań króla. Spojrzenie takie widziałoby jego działalność jako podporządkowaną międzyna-

rodowemu sprzysiężeniu, mającemu zniszczyć kraje katolickie. Dekoracja malarska Łazienek miałaby więc przedstawiać wyłącznie symbole masonerii rozumianej jako kult przeciwstawny katolicyzmowi. Nie będąc specjalistą od masonerii przypuszczam, że ruch ten podlegał (i podlega) przekształceniom uwarunkowanym historycznie i przy swej międzynarodowości jest jednak w głównej mierze związany z sytuacją polityczną poszczególnych krajów. W epoce Stanisława Augusta w Polsce był raczej nieformalną instytucją inspirującą przemiany społeczne niż agenturą międzynarodową rozsadzającą państwo i jego instytucje. Marceli Bacciarelli, będąc masonem, był jednocześnie bardzo związany z Kościołem i Papiestwem. Biorąc powyższe pod uwagę, daleko bardziej przekonująca wydaje się więc interpretacja sensu dekoracji Łazienek uznająca racjonalne cele polityki monarchy i ich propagowanie. Przy takim ujęciu: „Sąd Salomona” to dobre rządy Stanisława Augusta, „Odwiedziny Królowej Saby” to spotkanie z Katarzyną II i plany przymierza militarnego, które uwzględniały wymianę darów (terytoriów), „Narada z Królem Tyru” to spotkanie z cesarzem austriackim, „Poświęcenie Świątyni” to stworzenie Konstytucji 3 Maja – Arki Przymierza wiążącego naród z królem, wreszcie „Ofiara Salomona” („Salomon czyniący ofiary bogom pogańskim”) to aluzja do konieczności formalnego podporządkowania się Rosji.

Cykl stworzony w latach rozbudzenia największych nadziei politycznych Stanisława Augusta, był jednocześnie najdoskonalszym dziełem Bacciarellego i zniszczenie takiego piękna jest niewybaczalne.

#### **E. Obrazy i szkice alegoryczne (z okresu ostatnich lat panowania Stanisława Augusta i późniejsze)**

– „Szkic, Wieśniak orze, obok niego żona z dziećmi (dzieckiem „T”)”, taxa 15 dukatów; otrzymał J. Wilczewski; nr *Inwentarza* 67; nr *Katalogu* 191 (Cyncynytus);

– „Szkic, Dwa woły”, taxa 8 dukatów; kupiony przez z Wilczewskich Królikowską za 8 dukatów „T”; nr *Inwentarza* 68; nr *Katalogu* 191;

– „Szkic, Wieśniak orze, przy nim żona z dziećmi”, taxa 6 dukatów; kupiony przez Annę Bacciarelli za 6 dukatów – „S.M.”; nr *Inwentarza* 91; nr *Katalogu* 191;

– „Szkic, Człowiek stojący”, nie wyceniany; otrzymała z podziału Anna Bacciarelli; nr *Inwentarza* 92; nr *Katalogu*; trudny do określenia;

– „Szkic dokończony, Cyncynatus”, taxa 12 dukatów (propozycja taxy 27 dukatów „T”); otrzymał z podziału Fryderyk Bacciarelli; nr *Inwentarza* 93; nr *Katalogu* 191;

– „Szkic nie dokończony, Cyncynatus”, taxa 6 dukatów; otrzymała z podziału Anna Bacciarelli; nr *Inwentarza* 94; nr *Katalogu* 191;

– „Szkic wyobrażający Córkę Faraona przy znalezieniu Mojżesza”, taxa 20 dukatów; kupiony przez Franciszka Bacciarellego za 20 dukatów – „S.M.”; nr *Inwentarza* 47; nr *Katalogu* 192;

- „Drugi szkic, Córka Faraona przy znalezieniu Mojżesza”, taxa 8 dukatów; kupiony przez z Wilczewskich Królikowską za 8 dukatów – „S.M.”; nr *Inwentarza* 54; nr *Katalogu* 192;
- „Trzeci szkic, Córka Faraona przy znalezieniu Mojżesza”, taxa 6 dukatów; otrzymał z podziału Franciszek Bacciarelli; nr *Inwentarza* 106; nr *Katalogu* 192;
- „Szkic, Noe z rodziną po potopie”, taxa 10 dukatów; otrzymał z podziału Franciszek Bacciarelli; nr *Inwentarza* 83; nie wymieniony w *Katalogu* (?);
- „Szkic, Andromeda z Perseuszem”, taxa 30 dukatów; otrzymała z podziału Anna Bacciarelli; nr *Inwentarza* 48; nr *Katalogu* 190;
- „Szkic, Ofiara Ifigenii”, taxa 10 dukatów; otrzymały z podziału panny Wilczewskie; nr *Inwentarza* 89; w *Katalogu* wymieniony może wśród zaginionych nr 75;
- „Szkic, Betsabei”, taxa 3 dukaty; otrzymały z podziału panny Wilczewskie; nr *Inwentarza* 86; w *Katalogu* wymieniony szkic tej treści wśród zaginionych, nr 66;
- „Drugi szkic Betsabei”, taxa 3 dukaty; otrzymał z podziału Franciszek Bacciarelli; nr *Inwentarza* 87; w *Katalogu* wśród zaginionych nr 66(?);
- „Szkic wyrażający Niewinną Zuzannę”, taxa 10 dukatów; kupiony przez Franciszka Bacciarellego za 10 dukatów – „S.M.”; nr *Inwentarza* 46; w *Katalogu* nie wymieniony;
- „Szkic, Kobieta, Miłość i Czas”, taxa 3 dukaty; otrzymała z podziału Anna Bacciarelli; nr *Inwentarza* 69; w *Katalogu* może „Miłość wzbrania czasowi przystępu do piękności” – wśród zaginionych nr 72;
- „Kobieta leżąca i wyciągająca strzałę przez którą była zraniona”, taxa 3 dukaty; brak danych, kto dostał; nr *Inwentarza* 170; w *Katalogu* może „Diana ranna przez Amora”, wymieniony wśród zaginionych nr 67;
- „Podobne (kobiety ze strzałą) w innym ułożeniu”, taxa 1 dukat i 6 złotych; brak danych, kto dostał; nr *Inwentarza* 171 oraz 172; w *Katalogu* wśród zaginionych nr 67;
- „Szkic (dwa szkice – „S.M.”) kobiety leżącej z Kupidem płaczącym”, taxa 15 dukatów; kupiła za 15 dukatów Konstancja Wilczewska – „S.M.”; nr *Inwentarza* 123; w *Katalogu* wymieniony wśród zaginionych nr 25;
- „Szkic kobiety leżącej” (Kupido płaczący – „S.M.”), taxa 5 dukatów; kupiła Anna Bacciarelli za 5 dukatów – „S.M.”; nr *Inwentarza* 124; trudno do określenia;
- „Szkic kobieta klęcząca przed ołtarzem miłości”, taxa 1 dukat; otrzymał z podziału Fryderyk Bacciarelli; nr *Inwentarza* 125; w *Katalogu* nie wymieniony;
- „Dwa małe szkice kobiet, przybite na małej deseczce”, taxa 3 dukaty; jeden z nich otrzymał J. Wilczewski, drugi подарowany pannie Mariannie Gidelskiej (jej portret?); nr *Inwentarza* 126 oraz 127; nie zidentyfikowane.

*Uwagi:* Przechowane przez malarza szkice do obrazów alegorycznych, pochodzą z różnych okresów. Największa grupa dotyczy studiów do nienamalowanych (?) obrazów, których tematy sugerował król, przebywający po 1795 r. w Grodnie. Są to szkice do „Andromedy”, „Cyncynata” oraz „Córki Faraona”. Spośród nich najwyżej ceniony, a więc najbardziej wykończony, był szkic „Andromedy”.

Nie wymienione w literaturze (zaginione ?) obrazy lub tylko szkice na tematy biblijne to „Betsabe”, „Noe po potopie” i „Niewinna Zuzanna”. Być może były to obrazy mające alternatywnie zdobić sypialnię królewską na Zamku.

Istniała też seria szkiców do obrazów poświęconych alegorii miłości: „Kobieta leżąca z Kupidem”, „Kobieta wyciągająca strzałę” (być może – „Diana raniona strzałą Amora”, przed 1778 r.), „Kobieta klęcząca przed ołtarzem miłości”, „Kobieta, Miłość i Czas” (być może – „Miłość wzbrania Czasowi przystępu do Piękności”), „Ofiara Ifigenii”. Szkice te tworzą sugestię cyklu tematycznego, którego geneza nie jest znana, lecz tematyka wydaje się wskazywać na szczęśliwy okres dekorowania Łazienek.

W niektórych przypadkach można by pokusić się o próbę interpretacji sensu alegorii. Cykl zamówiony przez króla przebywającego w Grodnie mógł wiązać się z jego ciągle nie wygasłymi nadziejami odzyskania władzy. „Córka Faraona” może być w założeniu alegorią pomysłu dynastycznego Stanisława Augusta, który chciał, by jeden z jego bratanków (raczej Stanisław) został zaakceptowany przez Katarzynę II jako przysły monarcha Polski i najpierw przyjęty na jej dwór, skąd jak Mojżesz wróciłby kiedyś, by przynieść krajowi godność przez rozsądek swego panowania. „Andromeda” może być pomysłem sentymentalnego przypomnienia imperatorowej, jak została „wyzwolona” przez młodocianego Stanisława Poniatowskiego – Perseusza. „Cyncynat” to z kolei jakby ocena panowania Stanisława Augusta, dobrego, oświeconego obywatela, którego rodacy wezwali do władzy. Ciekawostką anegdotyczną dotyczącą tego obrazu jest zachowanie listu (w języku francuskim) pisanego przez córkę malarza Marię Wilczewską, w którym zawiadamia o wysłaniu z dóbr Wilczewskich (Grajewo, Wierzbowo) do Warszawy wołów mających „pozować” do „Cyncynata” – ciolki Poniatowskich.

Wytlumaczenie następnych trzech obrazów pozostawię otwarte, choć „Noe po potopie” może sugerować sytuację króla starającego się uratować i odrodzić naród po klęsce pierwszego rozbioru.

Genezą cyklu poświęconego miłości może być spotkanie króla z Katarzyną II w Kaniowie i chęć ożywienia uczucia, które ich łączyło. Katarzyna byłaby wtedy zranioną strzałą Amora Dianą, a alegoria „Miłość wzbrania Czasowi przystępu do Piękności” – zgrabnym (choć nieskutecznym) komplementem.

Inne alegoryczne szkice miłosne mogą wiązać się z zamówieniami prywatnymi, jak np. szkice do obrazu „Kobieta leżąca z Kupidem płaczącym”, który prawdopodobnie przedstawia ukochaną Bogusławskiego, aktorkę Annę Lampel.

Gdyby przyjąć powyższą interpretację treści alegorycznych obrazów, w zestawieniu z korespondencją króla dotyczącą ich powstania, trzeba by stwierdzić, że król nie wtajemniczał malarza w ukryty sens alegorii, lub że był on dla obu jasny. Ciekawe, że w 1818 r. tematyka obrazów nie była czytelna dla spisujących *Inwentarz*, o czym świadczy nieprecyzyjność nadawanych obrazom tytułów. Nie była ona też chyba czytelna dla dzieci artysty, które musiały towarzyszyć spisowi. Zastanawia, że malarz pozostawił sobie tyle prac o tematyce alegorycznej. Po części mógł kierować się sentymentem i pamięcią o swym mecenasie. Obrazy te mogły też stanowić jego wizytówkę jako twórcy neoklasycznego. Nie mamy przesłanek, by twierdzić, że na podstawie szkiców powstały kiedykolwiek obrazy (z wyjątkiem portretów Anny Lampel).

#### F. Portrety króla Stanisława Augusta i jego rodziny

– „Portret wielki króla Stanisława Augusta w mundurze granatowym”, taxa 40 dukatów; darowany Dominikowi Borakowskiemu – sędziemu; nr *Inwentarza* 51; nr *Katalogu* 149;

– „Portret tej samej wielkości Xcia Michała Poniatowskiego Prymasa (w sukni czerwonej – „T”), taxa 40 dukatów; sprzedany za 40 dukatów N.N.; nr *Inwentarza* 52; nr *Katalogu* 158;

– „Szkic do portretu X. Prymasa Poniatowskiego”, taxa 2 dukaty; otrzymała z podziału panny Wilczewskie; nr *Inwentarza* 134; nr *Katalogu* 158;

– „Szkic, Stanisław August w stroju koronacyjnym, cała figura”, taxa 15 dukatów; otrzymał z podziału Franciszek Bacciarelli; nr *Inwentarza* 77; nr *Katalogu* 60;

– „Portret króla Stanisława Augusta do połowy w płaszczu koronacyjnym i kapeluszu z piórami”, taxa 4 dukaty; otrzymał z podziału Franciszek Bacciarelli; nr *Inwentarza* 140; nr *Katalogu* 152;

– „Portret króla Stanisława Augusta z biustem Papieża”, taxa 40 dukatów; otrzymał z podziału Franciszek Bacciarelli; nr *Inwentarza* 19; nr *Katalogu* 151 d (ze zbiorów Rastawieckiego);

– „Szkic alegoryczny, Stanisław August czyni ofiary przy grobie Ojca i Matki”, taxa 25 dukatów; otrzymała z podziału Anna Bacciarelli; nr *Inwentarza* 62; nie katalogowany;

– „Szkic, Ojciec i Matka króla Stanisława Augusta”, taxa 3 dukaty; otrzymał z podziału Fryderyk Bacciarelli; nr *Inwentarza* 151; nr *Katalogu* 23;

– „Portret wielki nie skończony zupełnie (szkic – „T”) Matki Stanisława Augusta”, taxa 15 dukatów; otrzymał z podziału Fryderyk Bacciarelli; nr *Inwentarza* 96; nr *Katalogu* 22, 23 lub 24;

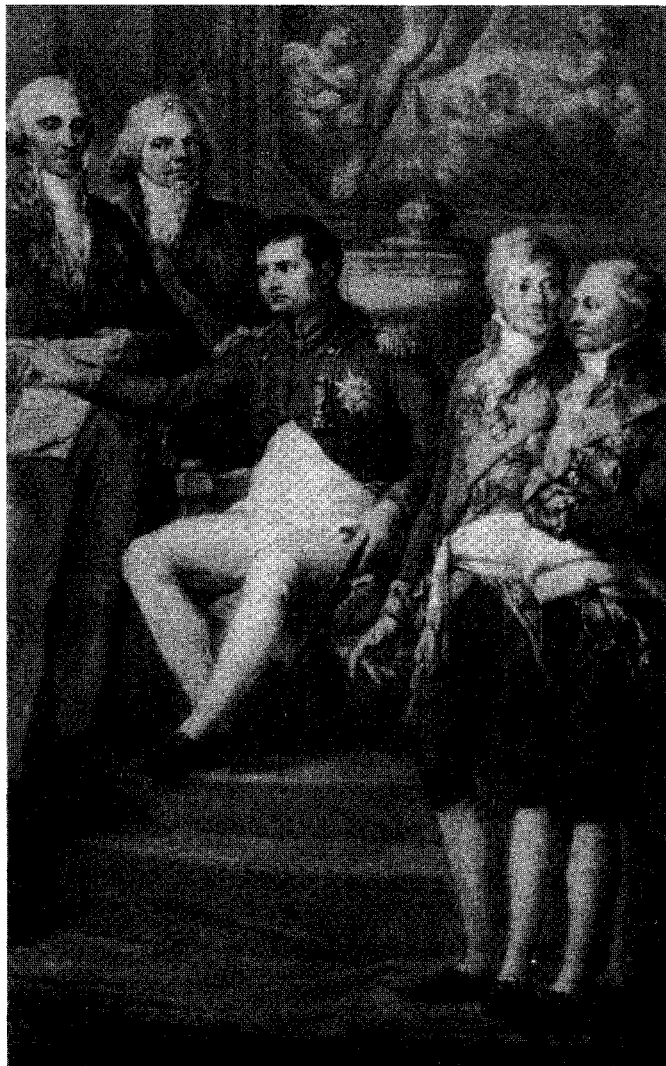
– „Portret Xiężny Generałowej z Flemingów Czartoryskiej” (Izabela Czartoryska), taxa 15 dukatów; otrzymał z podziału Franciszek Bacciarelli; nr *Inwentarza* 107; nr *Katalogu* 84;

- „Portret nie skończony wielkiej Pani Tyszkiewiczowej z córką Aleksandrową Potocką”, taxa 12 dukatów; otrzymała z podziału Anna Bacciarelli; nr *Inwentarza* 104; w *Katalogu* wśród obrazów zaginionych nr 56 a;
- „Portret nie skończony marszałka Tyszkiewicza”, taxa 1 dukat; otrzymała Anna Bacciarelli; nr *Inwentarza* 70; w *Katalogu* wśród zaginionych nr 57.

*Uwagi:* Portrety króla to repliki obrazów ukończonych lub szkice dzieł nigdy nie zrealizowanych. Spośród nich zwraca uwagę szkic „Stanisław August czyni ofiary przy grobie Ojca i Matki”. Obraz tej treści nie jest nigdzie wymieniony i nie został prawdopodobnie nigdy namalowany.

### G. Portrety monarchów

- „Szkic wielkiego obrazu wystawiającego górę Parnas, malowany z okazji powtórnego małżeństwa Józefa II z Xiężniczką Bawarską”, wymiary 0,62 m x 0,72 m, taxa 30 dukatów; otrzymał z podziału Fryderyk Bacciarelli; nr *Inwentarza* 29; nr *Katalogu* 20;
- „Szkic obrazu trzech Arcyksiężniczek Austriackich”, taxa 12 złotych („Arcyksiężniczki pod postacią Apolla i muz na Parnasie” malowany w 1766 r.); brak wzmianki, kto go dostał; nr *Inwentarza* 169; nr *Katalogu* 20;
- „Maria Antonina królowa Francuzów (skreślony napis „Portret X. Kurlandzkiej Bironowej” – „T”), taxa 10 dukatów; kupił za 15 dukatów p. Horodyski – „S.M.”; nr *Inwentarza* 135; w *Katalogu* nr 166-167? lub wymieniony wśród zaginionych nr 29;
- „Portret króla Saskiego”, taxa 12 dukatów; otrzymały z podziału panny Wilczewskie; nr *Inwentarza* 108; nr *Katalogu* 216;
- „Portret nie skończony królowej Saskiej”, taxa 6 dukatów; otrzymały z podziału panny Wilczewskie; nr *Inwentarza* 109; nr *Katalogu* 217?;
- „Portret nie skończony Cesarza Napoleona”, taxa 2 dukaty; kupił p. Jahółkowski za 3 dukaty – „S.M.”; nr *Inwentarza* 110; w *Katalogu* wspomniany jako studium do nr 222;
- „Drugi nie skończony portret Cesarza Napoleona”, taxa 2 dukaty; kupił p. Paschalis za 2 dukaty i 2 złote – „S.M.”; nr *Inwentarza* 111; nieznane studium do nr 222 *Katalogu*;
- „Szkic, Napoleon oddaje (nadaje) konstytucję członkom Komisji Rządzącej Xięstwa Warszawskiego”, taxa 8 dukatów; kupiła p. generałowa Fiszerowa za 9 dukatów – „S.M.”; nr *Inwentarza* 113; nr *Katalogu* 222 lub 223;
- „Napoleon Cesarz Francuzów”, taxowany na 5 dukatów; kupiła Anna Bacciarelli za 5 dukatów; autorstwo M. Bacciarellego nie wynika z kontekstu *Inwentarza* i być może jest to pierwowzór portretowy innego autorstwa; nr *Inwentarza* 154;
- „Portret nie skończony Aleksandra I w mundurze granatowym”, taxa 3 dukaty; kupił p. Niżyński za 13 dukatów i 6 złotych – „S.M.”; nr *Inwentarza* 149; nie wymieniony w *Katalogu*;



1. Cesarz Napoleon nadaje konstytucję Księstwu Warszawskiemu (fragment). Za Napoleonem Charles Maurice de Talleyrand i Hugues Bernard Maret. Na pierwszym planie Stanisław Kostka Potocki i Ludwik Gutakowski.

– „Drugi portret nie skończony Aleksandra I w mundurze zielonym”, taxa 8 dukatów; dostała z podziału Anna Bacciarelli; nr *Inwentarza* 150; nie wymieniony w *Katalogu*;

– „Szkic, Aleksander I w całej osobie”, taxa 10 dukatów; dostała z podziału Anna Bacciarelli; nr *Inwentarza* 153; nr *Katalogu* 241.

*Uwagi:* Wymienione tu portrety monarchów powstały w różnych okresach. Najistotniejsze wydaje się rozstrzygnięcie kwestii, czy Marceli Bacciarelli namalował portrety Napoleona i Aleksandra I.

Sposób tworzenia wyobrażeń scen historycznych, a taką był obraz „Napoleon nadaje Konstytucję Księstwu Warszawskiemu”, wskazuje, że Bacciarelli wykonał najpierw studium portretowe Napoleona (i innych osób). Portret ten następnie powielił. Literatura nie wspomina zachowanego osobnego portretu cesarza. Natomiast w *Inwentarzu* są wymienione dwa takie nie skończone portrety. Niestety, nie ma pewności, czy jedyny wymieniony tu jako skończony portret „Napoleon Cesarz Francuzów” (nr 154) był pędzla Bacciarellego. Jeśli tak, to byłby on raczej niewielkich rozmiarów. Do namalowania sceny „Nadania Konstytucji” artysta posługiwał się wizerunkami cesarza obcego autorstwa, ale nie tylko. Dzieło tchnie pewnością kompozycji i prawdą gestu, które pozostawiają oglądaną scenę w pamięci. Świadczy to o bezpośredniej obserwacji cesarza. Temat ten wymaga dalszych poszukiwań i analizy porównawczej. Na bezpośredniość malarza z cesarzem wskazuje zachowany w naszym archiwum dokument: *Explication des Tableaux, Portraits et Bustes des homes illustres qui se trouvent dans les principaux appartemens du Chateau Royal a Varsovie, 1807*, sporządzony jako objaśnienie dla cesarza. Kopia tego dokumentu, pisana ręką Fryderyka Bacciarelli, zawiera adnotacje o zabraniu niektórych obrazów do Paryża, z rozkazu Napoleona. A. Chyczewska wykazała, że obraz „Nadanie Konstytucji” powstał w latach 1809–1811, a więc po 1807 r., w którym Marceli Bacciarelli oprowadzał cesarza po Zamku Królewskim. Byłbym więc zdania, że malarz wykonał studia i szkice z natury, a wizerunkami Napoleona posiłkował się jedynie, by nie odbiec od jego oficjalnego wyobrażenia. Obraz jest z wielu względów charakterystyczny. Bacciarelli, zmuszany niejako przez Stanisława Augusta do tworzenia ilustracji scen historycznych, pod koniec życia zarejestrował dwa momenty dziejowe o wielkim znaczeniu: śmierć króla Stanisława Augusta – pieczętującą upadek Rzeczypospolitej oraz nadanie konstytucji Księstwu Warszawskiemu przez Napoleona. Dla przedstawienia obu tych scen przyjął nieomal realistyczne podejście, tworząc sceny dokumentujące wydarzenia w sposób kronikarski, z minimum upozowania. W scenie z cesarzem jedyny motyw alegoryczny, to tworzący tło wizerunek wznoszącego się geniusza, który zbiera laury i sięga po koronę. Postać cesarza z wyciągniętą w geście nadania ręką może być albo chęcią powtórzenia renesansowych wzorów majestatu (np. ze sceny stworzenia człowieka namalowanej przez Michała Anioła w Kaplicy



Sykstyńskiej), albo obserwacją zachowania cesarza w czasie ceremonii, gdy podkreślał gestem swą niezwykłość.

Szkice do „Nadania Konstytucji” rodzina przechowywała do wojny. Doktor Władysław Bacciarelli otrzymał je od ciotki Królikowskiej. Były to szkice kredką na papierze. Zostały zniszczone w czasie Powstania Warszawskiego.

Jeśli chodzi o portret Aleksandra I, to pozostawiony szkic „w całej osobie” oraz dwa nie skończone portrety wskazują, że Marceli Bacciarelli musiał wykonać duży reprezentacyjny portret tego monarchy, który następnie powielił. Potwierdzeniem tego jest wymieniony w *Inwentarzu* – „Plik papierów tyczących się malowania portretu Aleksandra Cesarza i Króla, w którym to pliku znajduje się kopiersztych iluminowany tegoż cesarza” oraz pozostawiona w spadku „Tabakierka złota czworograniasta duża z literą A, brylantami wysadzana”, oceniona na 2520 złotych (140 dukatów). Tabakierka mogła stanowić zwyczajowy podarunek za portret. Powinien on znajdować się w Rosji.

Ostatecznie wydaje się, że jeśli portrety cesarza Napoleona (oprócz wizerunku na „Nadaniu Konstytucji”) mogły być niewielkich rozmiarów, to Bacciarelli wykonał duży portret Aleksandra I oraz kilka jego mniejszych replik. Kwestia, na ile były to portrety z natury pozostaje nie rozstrzygnięta. Ciekawe, że oba nie dokończone portrety Aleksandra wzięła Anna Bacciarelli (malerka). Czyżby miała zamiar wykończyć je przed sprzedaniem?

## H. Portrety osób współczesnych malarzowi

– „Portret kardynała Archetti”, taxa 15 dukatów; otrzymał z podziału Fryderyk Bacciarelli; nr *Inwentarza* 18; w *Katalogu* wymieniony wśród zaginionych;

– „Portret nie skończony barona d’Ascha”, taxa 3 dukaty; otrzymały z podziału panny Wilczewskie; nr *Inwentarza* 103; nie ma w *Katalogu*;

– „Portret Admirala, na morzu widać okręt (portret księcia de Nassau – „S.M.”), taxa 5 dukatów; otrzymał z podziału Fryderyk Bacciarelli; nr *Inwentarza* 119; autorstwo nie wynika z kontekstu;

– „Portret Pani Grotte (Gross – „S.M.”), („Portret Hof-Damy X. Kurlandzkiej” – „T”), taxa 6 dukatów; otrzymała z podziału Anna Bacciarelli; nr *Inwentarza* 136; w *Katalogu* nie wymieniony;

– „Portret kobiety w sukni koloru orzechowego z draperią niebieską i różą na głowie” (pani Kracyzyny), taxa 8 dukatów; otrzymały z podziału panny Wilczewskie; nr *Inwentarza* 115; do identyfikacji;

– „Portret nie skończony kobiety w sukni niebieskiej siedzącej na krześle”, taxa 6 dukatów; sprzedany za 10 dukatów, N.N. – „S.M.”; nr *Inwentarza* 116; trudny do identyfikacji;

– „Portret wojewody Działyńskiego”, taxa 15 dukatów; otrzymały z podziału panny Wilczewskie; nr *Inwentarza* 75; nr *Katalogu* 225;

– Portret Walentego Sobolewskiego, wojewody, ministra sprawiedliwości”, taxa 15 dukatów; ofiarowany W. Sobolewskiemu; nr *Inwentarza* 76; nr *Katalogu* 224;

– „Portret śp. St. Małachowskiego, Prezesa Senatu”, taxa 20 dukatów; sprzedany za 20 dukatów N.N.; nr *Inwentarza* 74; nr *Katalogu* 218;

– „Portret nie skończony doktora Gagatkiewicza”, taxa 1 dukat; otrzymały z podziału panny Wilczewskie; nr *Inwentarza* 71; nr *Katalogu* 155;

– „Portret nie skończony ojca Ignacego Sobolewskiego”, taxa 6 dukatów – „T”; brak danych, kto go dostał; nr *Inwentarza* 146 a; nie zidentyfikowany.

*Uwagi:* Większość wymienionych tu portretów to podobizny dostojników Księstwa Warszawskiego. Zostały namalowane w związku z obrazem „Nadanie Konstytucji” i – jak widać były replikowane. Cena ukończonych prac to 15-20 dukatów.

### I. Obrazy i szkice o treści religijnej

– „Obraz nie skończony Najświętszej Panny”, taxa 6 dukatów; otrzymał z podziału Fryderyk Bacciarelli; nr *Inwentarza* 95; nie katalogowany;

– „Szkic, Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa”, taxa 8 dukatów; otrzymał z podziału Franciszek Bacciarelli; nr *Inwentarza* 63; w *Katalogu* wśród zaginionych nr 80;

– „Szkic, Zdjęcie z krzyża Jezusa Chrystusa”, taxa 8 dukatów; otrzymał z podziału Franciszek Bacciarelli; nr *Inwentarza* 64; w *Katalogu* wśród zaginionych nr 79;

– „Szkic obrazu malowanego do wielkiego ołtarza w Katedrze Warszawskiej”, taxa 10 dukatów; otrzymała z podziału Anna Bacciarelli; nr *Inwentarza* 65; nie katalogowany;

– „Szkic, Jezus Chrystus w pośród dzieci”, taxa 20 dukatów; kupiony przez pannę Julię Wilczewską za 20 dukatów; nr *Inwentarza* 66; nr *Katalogu* 213;

– „Obraz Św. Magdaleny (do połowy – „T”), nie skończony”; kupiony przez pannę Adelajdę Wilczewską za 20 dukatów; nr *Inwentarza* 72; nr *Katalogu* 171;

– „Szkic wyrażający Zwiastowanie”, taxa 15 dukatów; kupiony przez Annę Bacciarelli za 15 dukatów – „S.M.”; nr *Inwentarza* 44; w *Katalogu* wymieniony wśród zaginionych nr 81;

– „Najświętsza Panna z Jezusem”, taxa 15 dukatów; kupiony przez Fryderyka Bacciarellego za 15 dukatów – „S.M.”; nr *Inwentarza* 80; nie katalogowany;

– „Szkic wyobrażający chrzest” (na desce przybity – „T”), taxa 3 dukaty; otrzymał z podziału Franciszek Bacciarelli; nr *Inwentarza* 132; nie katalogowany;

– „Szkic wyobrażający Najświętszą Pannę ze Św. Rochem”, taxa 25 dukatów, autorstwo niepewne (zaznaczono „oryginał”), być może, że malował go

Benefiali; otrzymał z podziału Fryderyk Bacciarelli; nr *Inwentarza* 30; nie katalogowany;

– „Szkic, Pan Jezus ze Św. Janem”, taxa 25 dukatów; podobnie jak poprzednio nie ma pewności co do autorstwa; otrzymał z podziału Jerzy Wilczewski; nr *Inwentarza* 31; nie katalogowany.

*Uwagi:* Wymienione tu szkice i obrazy o treści religijnej pochodzą z ostatniego okresu twórczości malarza. Wiele z nich nie jest nigdzie wzmiankowanych i być może czeka na odkrycie. Dziś trudno powiedzieć, w jakim stopniu tematyka religijna pojawia się ze względu na dostępność zleceń, a w jakim z powodu uczuć religijnych artysty, potęgujących się pod koniec życia.

Do namalowania obrazów religijnych Marceli Bacciarelli mógł posłużyć się kopiami arcydzieł włoskiego renesansu, wykonanymi w czasie swego pobytu w Dreźnie lub innego autorstwa, ze zbiorów rycin króla. T. Mańkowski przytacza taką opinię w odniesieniu do obrazu „Św. Magdalena”, który miał być malowany według oryginału Corregia z galerii w Dreźnie, choć rysy twarzy miały przedstawiać Marię Teresę z Poniatowskich Tyszkiewiczową.

Niestety, typowość tematyki większości obrazów religijnych nie pozwoliła na dociekanie co do ich treści formalnych i wzorów.

#### **J. Portrety rodziny**

– „Portret okrągły Elżbiety Bacciarelli”, nie wyceniany; brak danych, kto go dostał; nr *Inwentarza* 148 a; nie katalogowany;

– „Portret owalny Anny Bacciarelli – „T””; dostała go pewnie Anna; nr *Inwentarza* 150 a; wymieniony jako zaginiony;

– „Portret nie skończony młodej osoby (kobiety – „T”) z rozpuszczonymi włosami”, taxa 3 dukaty; otrzymał Fryderyk Bacciarelli, był to może portret jego zmarłej córki; nr *Inwentarza* 130;

– „Szkic do obrazu familijnego”, nie szacowany; otrzymały panny Wilczewskie; nr *Inwentarza* 133; nie określony;

– „Szkic owalny”, wymiary 0,43 x 0,34 m, taxa 15 dukatów; otrzymała Anna Bacciarelli – był to może jej portret; nr *Inwentarza* 32; nie określony;

– „Portret mężczyzny zaczęty, tylko głowa”, nie wyceniany; otrzymał Franciszek Bacciarelli, był to może jego portret lub rozpoczęty autoportret; nr *Inwentarza* 78; nie określony.

*Uwagi:* Portretów rodziny jest tu niewiele. Wymieniono portrety córek Elżbiety i Anny. Inne umieszczone tu dzieła można uznać za wizerunki rodziny przez domniemanie, ponieważ będąc nie dokończone nie interesowałyby dzieci artysty, gdyby przedstawiały obce osoby, nie były też wyceniane.

Przy okazji chciałbym skomentować treść „Autoportretu przy sztalugach”, który był reprodukowany w pierwszym numerze „Mazowieckich Studiów



2. Fragment obrazu „Salomon składający ofiary bogom pogańskim”. Na pierwszym planie Helena Radziwiłłowa, za nią Anna Bacciarelli.

Humanistycznych”. Alina Chyczewska błędnie wiąże go z okresem twórczości artysty po śmierci Stanisława Augusta<sup>7</sup>. Bacciarelli maluje na nim portret córki Anny (nr kat. 207). Anna Bacciarelli jest przedstawiona w scenie „Ofiary Salomona” (obok stojącej na pierwszym planie Heleny Radziwiłłowej). Rysy twarzy Anny w „Ofierze Salomona”, a także zwrócenie głowy i ubiór są niemal identyczne z jej portretem (nr kat. 207), choć w „Ofierze” wygląda nieco dojrzalej. Powyższe dowodzi, że „Autoportret przy sztalugach” był malowany przed „Ofiarą Salomona” – przed 1790 r., najprawdopodobniej około 1785 r. Portret artysty tchnie pewnością siebie, a jego twarz wygląda znacznie młodziej niż na autoportrecie w brązowym fraku (z 1793 r.).

### K. Inne szkice małej wartości

*Inwentarz* wymienia jeszcze kilka szkiców, lecz bez precyzyjnego określenia tematyki. Dwa spośród nich: nr 145 i 147 jako szkice kredką (rysunki) otrzymała zgodnie z testamentem Anna Bacciarelli<sup>8</sup>. Pozostałe: nr 100, 101, 102 i 134 rozdzielili między siebie bracia i panny Wilczewskie.

### Spostrzeżenia ogólne

Moim zamiarem nie było sugerowanie, iż dorobek artystów tworzących na zlecenie Stanisława Augusta ma charakter wyłącznie użyteczny i propagandowy. Należy jednak pamiętać, że w naszym odbiorze dzieł sztuki z epok minionych duże znaczenie ma sentyment do przeszłości, narzucający dostrzeganie piękna wszędzie tam, gdzie oglądany obiekt, z założenia użytkowy, posiada jednolity wyraz i styl.

Do czasów współczesnych dzieła sztuki powstawały przeważnie nie z potrzeby twórców, lecz dla realizacji celów zleciodawców. Celem takim mogło być wywołanie określonego nastroju lub skojarzeń, choć również spowodowanie przeżycia estetycznego. Przedstawione dokumenty i rozważania wydają się potwierdzać w pełni tezę, że wszystkie obrazy malowane przez Marcellego Bacciarellego na zamówienie Stanisława Augusta były w pewnym sensie czynnikami propagandowymi. W pierwszym okresie panowania króla treść ich miała wskazywać i propagować ideały i cnoty monarchy. Pod koniec panowania treść obrazów staje się bardziej alegoryczna i nawiązuje do politycznych nadziei króla lub odniesień mających tłumaczyć jego klęskę, pomimo słusznego postępowania.

Bywają epoki dynamiczne, które całkowicie podporządkowują działalność żyjących w nich ludzi realizacji pewnych idei. Niektóre z nich, choćby okres kontrreformacji i baroku, są przesiąknięte dążeniami metafizycznymi, a ich sztuka ma tworzyć ramy scenograficzne dla uwznioślenia ducha. Czy cel tej sztuki jest osiągnięty, czy też scenografia staje się celem samym w sobie, to już

7 A. Chyczewska, *Marcello Bacciarelli*, Wrocław 1973; A. Bacciarelli, *Dwór Bacciarellich w Osieku koło Łowicza*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne” 1995, nr 1, s. 138.

8 M. Wallis, *Testament Bacciarellego*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1956, nr 1, s. 124.

inna sprawa. Epoka oświecenia stawia sobie za cel poprawę stosunków społecznych w kierunku ich racjonalności. Towarzyszące temu procesowi formy sztuki i obyczajów tkwią jednak do pewnego stopnia w epokach minionych, pełnych alegoryczności i ceremonii. Podobnie jest z malarstwem Marcellego Bacciarellego.

Nam wychowanym od kilku pokoleń w surowej tradycji walki, obyczaje króla Stanisława wydają się nie tylko dziwne, lecz także odpychające i zniewieściałe. Jak możemy poważnie traktować władcę, który przed rozpoczęciem urzędowania pudrował się w specjalnym pokoiku? Dzieła sztuki w siedzibach władcy i magnaterii, pełne delikatnego wdzięku i ulotnego piękna rażą nas – dzieci epoki, w której nie czas było ratować róże. Pozwalamy, by sprawy obyczajowe przesłaniały nam dokonania monarchy w organizowaniu państwa.

Razi nas, że ten racjonalny monarcha przywiązywał tak wiele wagi do względów prywatnych, uczuć, miłości do Katarzyny II. Zapominamy, że istotą monarchii są związki osobiste panujących.

Oparcie polityki króla na nadziei trwałości związku uczuciowego z imperatorką jest dla nas fenomenem psychologicznym. Jeśli nawet były to nadzieje naiwne, to pomysł zmiany sytuacji kraju przez miłość ciągnął się przynajmniej przez następne pokolenie, by wspomnieć tylko związki: Adama Jerzego Czartoryskiego z Elżbietą, żoną Aleksandra I, Marii Walewskiej z Napoleonem i Joanny Grudzińskiej z wielkim księciem Konstantym. W związkach tych uczucia ludzkie komplikowały nieraz historię i to ze skutkiem przeważnie odwrotnym do cynicznych założeń polityków.

Podobnie nie powinniśmy oceniać etyczności poczynań oświeconej elity XVIII w. naszymi przesiąkniętymi purytanizmem kryteriami. Zadziwia nas np. otwartość swobody erotycznej dworu polskiego (choć nie posuniętej, jak w wypadku nieszczęśliwego markiza de Sade, do eksperymentowania na sobie samym). Czy poczynania takie były podświadomym przeczuciem rewolucji, szubienic i gilotyn, koniecznych, by nowe warstwy średnie nabrały poczucia własnej godności?

Biorąc powyższe pod uwagę, powinniśmy chyba z pobłażaniem i sympatią odnosić się do uwiecznianego przez Bacciarellego w otoczeniu „muz” i „nimf” króla, który sam przyłożył rękę do wychowania przyszłych rewolucjonistów i w rzeczywistości rozpoczął proces przemiany polskiego społeczeństwa ze stanowego w narodowe.

Również w dziedzinie sztuki należy stwierdzić, iż panowanie Stanisława Augusta miało charakter wyjątkowy. Można śmiało powiedzieć, że był to jedyny władca Polski, który stworzył epokę w sztuce i dumny jestem, że mój przodek był mu w tym pomocny.